

Sygn. akt VII Ua 68/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Jarząbek

Sędziowie SO Renata Gąsior

SO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Mariusz Żelazek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji odwołującej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 05 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U 202/17

1. oddala apelację;

2. przyznaje ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie na rzecz pełnomocnika z urzędu adw. D. K. kwotę 60,00 złotych (sześćdziesiąt złotych 00/100) powiększoną o podatek od towarów i usług (VAT) tytułem niepłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującej A. S. przed sądem II instancji.

SSO Renata Gąsior SSO Małgorzata Jarząbek SSO Monika Roslan-Karasińska

Sygn. akt VII Ua 68/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt. 1 oddalił odwołanie A. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 24 lutego 2014 r., znak: (...), a w pkt. 2 nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie na rzecz pełnomocnika z urzędu adw. D. K. kwotę 60,00 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Odwołująca A. S. posiada wykształcenie wyższe. Ubezpieczona jest z zawodu tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego i niemieckiego. Zawodowo prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, sporządzając tłumaczenia między innymi dla organów wymiaru sprawiedliwości. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wypłacił

odwołującej zasiłek chorobowy za okres od dnia 8 marca 2013 r. do dnia 5 września 2013 r. W dniu 29 października 2013 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 6 września 2013 r. spowodowany niezdolnością do pracy związaną z ogólnym stanem zdrowia.

Początek zaburzeń psychicznych u odwołującej A. S. związany był z jej trudną sytuacją zawodową. Zaburzenia psychiatryczne spowodowane były toczącą się sprawą przeciwko Urzędowi Skarbowemu o nałożenie kary skarbowej w wysokości powyżej 1 miliona złotych. W związku z w/w wydarzeniami odwołująca załamała się, zerwała kontakty z rodziną. W maju 2013 r. zgłosiła się do psychiatry i otrzymała leki przeciwdepresyjne. Była płaczliwa, niechętnie wychodziła z domu. Bała się nowych wiadomości, miała zaburzenia koncentracji. Poprawa nastąpiła w marcu 2014 r., gdy ustalono, że była ofiarą oszustwa i zaczęły napływać pozytywne informacje odnośnie toczącej się sprawy. Wówczas zaczęła przyjmować zlecenia. Była spokojna, prawidłowo zorientowana, kontaktowała dobrze, rzeczowo, spontanicznie. Nie miała objawów psychotycznych i myśli suicydalnych. Odwołująca nie ma zaburzonego skupienia uwagi, pamięci, nastroju. Nasilenie dolegliwości nie powodowało u niej niezdolności do pracy po dniu 6 września 2013 r. Przebyte zaburzenia miały charakter reaktywny, związane były z toczącą się sprawą oraz poważnymi trudnościami zawodowymi. Dolegliwości ustąpiły, gdy doszło do ustalenia korzystnych dla odwołującej faktów w toczącej się sprawie.

W zakresie schorzeń gastrologicznych odwołująca cierpiała na uszkodzenie wątroby niewielkiego stopnia w przebiegu jej stłuszczenia bez wirusowego zapalenia wątroby, przewlekłe zapalenie błony śluzowej żołądka i dwunastnicy, chorobę refluksową przełyku oraz guzki krwawicze, które zostały rozpoznane w trakcie hospitalizacji w Klinice (...) w Ł. oraz na Oddziale Chorób Zakaźnych i Przewodu Pokarmowego (...) w Ł.. Odwołująca cierpi na bóle brzucha, pieczenie gardła oraz naprzemienne zaparcia i biegunki. Leczona jest objawowo lekami rozkurczowymi oraz lekami zmniejszającymi wydzielania żołądkowe. Odwołująca ma nadwagę ok. 15 kg z zaleceniem redukcji masy ciała.

Badanie gastrokopii wykonane w dniu 11 września 2014 r. wraz z badaniem histopatologicznym wycinków błony śluzowej żołądka potwierdziła rozpoznanie w postaci przewlekłego zapalenia błony śluzowej. Stłuszczenie wątroby u odwołującej było zaburzeniem metabolicznym nieograniczających zdolności do wykonywania pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Stłuszczone wątroba nie upośledza sprawności ustroju w sposób uniemożliwiający podjęcie pracy zarobkowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Opisane powyżej schorzenia wymagają leczenia dietetycznego i farmakologicznego, które zostało odwołującej zalecone poprzez przestrzeganie diety lekkostrawnej, ubogowęglowodanowej, redukcji masy ciała, bezwzględnego zakazu spożywania alkoholu oraz przyjmowania specjalistycznych leków o działaniu ochronnym na komórkę wątrobową i zmniejszających wydzielanie żołądkowe.

Decyzją z dnia 24 lutego 2014 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odmówił A. S. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 6 września 2013 r. W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 29 stycznia 2014 r. wskazała, że stan zdrowia ubezpieczonej nie uzasadniał przyznania jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż nie była niezdolna do pracy. Od powyższej decyzji ubezpieczona A. S. złożyła odwołanie, wnosząc o jej zmianę i przyznanie odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 6 września 2013 r. W uzasadnieniu podniosła, że po upływie 182 dni zasiłku chorobowego Komisja Lekarska ZUS niezasadnie orzekła zdolność do pracy. W ocenie odwołującej od dnia 6 września 2013 r. nie była zdolna do wykonywania pracy, cierpi na depresję, cały czas prowadzona była wobec niej diagnostyka i leczenie gastrologiczne, które to choroby były wzajemnie powiązane. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 24 lutego 2014 r., powołując się na argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji.

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, w tym dokumentów z akt organu rentowego, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania. Sąd I instancji oparł się również na opiniach sporządzonych przez biegłych sądowych i w pełni podzielił stanowisko, wyrażone w opiniach opracowanych przez biegłych lekarzy specjalistów: psychiatrów i gastroenterologów, wskazując, że były one jasne, logiczne, fachowe i zawierały przekonujące uzasadnienie sformułowanych w nich wniosków. Biegli sądowi wydając opinie, mieli na uwadze wszystkie wyniki badań odwołującej, dokumentację medyczną, dotyczącą jej dotychczasowego leczenia, a także stan zdrowia odwołującej,

stwierdzony na podstawie badań, wykonanych bezpośrednio przed wydaniem ww. opinii. W toku niniejszej sprawy odwołująca składała zastrzeżenia do opinii biegłych psychiatry i gastroenterologa, wobec czego Sąd Rejonowy zwracał się do biegłych o ustosunkowanie się do zarzutów zgłaszanych w pismach procesowych odwołującej. Biegli sądowi: M. L. i L. W. w ocenie Sądu Rejonowego w sposób pełny i rzetelny ustosunkowali się do uwag zgłaszanych przez odwołującą podtrzymując stanowisko wyrażone w pierwotnych opiniach. Mając na względzie zgłaszane przez powódkę zastrzeżenia celem ustalenia w pełni stanu faktycznego Sąd I instancji w niniejszej sprawie dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i gastroenterologii z wyłączeniem M. L. i L. W.. Biegli B. P. (psychiatra) i J. W. (1) (gastroenterolog) w wydanych przez siebie opiniach sądowych wskazywali na te same wnioski i ustalenia, co inni biegli tych samych specjalności podtrzymując je w opiniach uzupełniających wydanych w sprawie.

Mając na względzie tożsamość ustaleń i wniosków biegłych sądowych z zakresu psychiatrii M. L. oraz B. P., a także biegłych sądowych z zakresu gastroenterologii L. W. i J. W. (2) Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego w pełni oparł na opiniach wszystkich tych biegłych, które były spójne, logiczne, a nadto korespondowały ze sobą. Biegła sądowa B. P. podkreśliła, że opisy wizyt lekarskich w dokumentacji medycznej za okres sporny są bardzo skąpe i nie wskazują na duże pogorszenie stanu psychicznego odwołującej (stan psychiczny niestabilny, bóle głowy, zaburzenia koncentracji uwagi). Biegła sądowa zwróciła również uwagę na to, że w okresie spornym nie zmieniono leczenia. W/w dolegliwości nie ograniczały jej codziennego funkcjonowania i były głównie uwarunkowane czynnikami zewnętrznymi. U odwołującej widoczne było duże poczucie choroby. Biegła sądowa podkreśliła, że z uwagi na dokumentację medyczną z akt sprawy oraz całokształt zgłaszanych dolegliwości z uwagi na ich natężenie z punktu widzenia psychiatrycznego po 6 września 2013 r. wnioskodawczyni była zdolna do pracy. Sąd Rejonowy ponadto miał na względzie, oceniając materiał dowodowy fakt, że do żadnej z opinii biegłych organ rentowy nie składał zastrzeżeń, ani nie wnioskował o wydanie opinii przez innego biegłego. Strony nie wnosiły także o uzupełnienie materiału dowodowego.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy zważył, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, że na podstawie art. 18 ust 1 i 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2018 r., poz. 1076 ze zm.) dalej ustawy zasiłkowej, świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy. Zaś zgodnie z art. 19 ustawy zasiłkowej, świadczenie rehabilitacyjne wynosi 90% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego za okres pierwszych trzech miesięcy, 75% tej podstawy za pozostały okres, a jeżeli niezdolność do pracy przypada w okresie ciąży - 100% tej podstawy.

Świadczenia z ubezpieczenia społecznego mają na celu zapewnienie środków utrzymania ubezpieczonemu, który z różnych powodów nie ma w danym okresie możliwości uzyskiwania dochodu z działalności wykonywanej osobiście, niezależnie od tego, na jakiej podstawie. W orzeczeniu z dnia 4 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I UK 13/12, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ryzykiem chronionym jest w tym przypadku niemożność wykonywania (kontynuowania lub podjęcia) każdej działalności zarobkowej, zarówno tej, której wykonywanie dawało tytuł do objęcia ubezpieczeniem, jak i wykonywanej równoległe z taką działalnością, a ponadto jakiegokolwiek nowej działalności dającej źródło utrzymania.

Sąd I instancji podkreślił, że przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było ustalenie, czy ubezpieczona A. S. spełnia przesłanki do przyznania jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od dnia 6 września 2013 r. Jak wynika z uzasadnienia skarżonej decyzji ZUS, jej podstawą było orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS, zgodnie, z którym ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy, a tym samym brak jest przesłanek do ustalenia uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd I instancji zauważył, że świadczenie rehabilitacyjne chroni tę samą rodzajowo sytuację, co zasiłek chorobowy, czyli czasową niezdolność do dotychczas wykonywanej pracy. Co także istotne w kontekście oceny warunków decydujących o prawie do świadczenia rehabilitacyjnego, stosownie do treści przepisu art. 18 ust. 7, świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, jak również nauczycielskiego świadczenia

kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów. Wobec powyższego niezbędną przesłanką przyznania odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego było stwierdzenie czy jest ona niezdolna do pracy po dniu 6 września 2013 r.

Jak wynika z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego z powodów psychiatrycznych odwołująca A. S. nie jest niezdolna do pracy. Zdaniem biegłych sądowych M. L. i B. P. po dniu 6 września 2016 r. odwołująca była zdolna do pracy i według biegłych brak było wskazań do zastosowania leczenia rehabilitacyjnego. W zakresie schorzeń gastrycznych i gastroenterologicznych odwołująca jest zdolna do pracy po dniu 6 września 2013 r., gdyż posiadane i zgłaszane dolegliwości nie upośledzają zdolności do wykonywania pracy, jaka odpowiada jej kwalifikacjom, jako tłumacza przysięgłego języka niemieckiego i rosyjskiego. Sąd Rejonowy wskazał, iż nie neguje tego, że odwołująca cierpi na wiele schorzeń o różnym podłożu, jednakże podzielając wnioski opinii biegłych sądowych psychiatrów i gastroenterologów, stwierdził, że nie uzasadniają one uznania, że powódka była niezdolna do pracy. Jak wskazali biegli sądowi z zakresu gastroenterologii odwołująca jest zdolna do pracy, a rozpoznane schorzenia wymagają leczenia dietetycznego i farmakologicznego, natomiast stłuszczenie wątroby rozpoznane od 2011 r. jest zaburzeniem metabolicznym, którego stopień zaawansowania nie ogranicza zdolności do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. W zakresie schorzeń psychiatrycznych dolegliwości wobec przyjmowania przez odwołującą z dobrym skutkiem leków przeciwdepresyjnych nie ograniczają jej codziennego funkcjonowania. Stan psychiczny jest względnie wyrównany i nie wykazuje cech nagłego pogarszania się. Sąd Rejonowy ponadto zważył, że dolegliwości psychiatryczne u odwołującej miały charakter reaktywne – były reakcją na postępowanie sądowe odwołującej z Urzędem Skarbowym, w którym ostatecznie została uznana, że padła ofiarą oszustwa, co spowodowało, że jej stan zdrowia uległ poprawie. Opierając się na przedstawionych opiniach biegłych sądowych M. L., B. P., L. W. oraz J. W. (1) Sąd Rejonowy ustalił, że odwołująca A. S. była osobą zdolną do pracy po dniu 6 września 2013 r., w związku, z czym prawidłowe było ustalenie, jakie legło u podstaw wydania zaskarżonej decyzji.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy oddalił odwołanie A. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 24 lutego 2014 r., znak: (...), o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), według jego brzmienia z dnia wniesienia pozwu, zasądzając na rzecz każdego z pozwanych po 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, powiększonego o podatek od towarów i usług.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona odwołująca, zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 214 k.p.c. poprzez odmowę odroczenia rozprawy, pomimo przedłożenia Sądowi przez odwołującą zwolnienia lekarskiego pochodzącego od lekarza sądowego, a ponadto wyrażenie przez odwołującą zamiaru uczestnictwa w rozprawie, co skutkowało nieważnością postępowania opisaną w art. 379 pkt. 5 k.p.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opiniach sądowo - psychiatrycznych wykonanych nierzetelnie, albowiem nie pokazują metodologii dojścia do wniosku o zdolności A. S. do pracy, pomimo tego, że w okresie od maja 2013 r. do marca 2014 r. leczyła się na depresję, objawiającą się m.in. kłopotami z koncentracją - właściwością istotną przy wykonywaniu pracy tłumacza, a jej stan nie ulegał poprawie;

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie na jej rzecz świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 6 września 2013 r. do dnia 9 kwietnia 2014 r., a także o zasądzenie od organu rentowego odpowiedniej kwoty tytułem zwrotu nadpłaconych składek. Odwołująca wniosła również o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz adw. D. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte ani w całości, ani w części.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że w stanie faktycznym sprawy nie zaistniały obiektywne przesłanki do pozbawienia jej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. W pierwszej kolejności odwołująca wskazała, że stan jej zdrowia doprowadził do zawieszenia postępowania w okresie od dnia 7 kwietnia 2016 r. do dnia 30 maja 2017 r., kiedy wydano postanowienie o przywróceniu terminu do złożenia wniosku o podjęcie zawieszono postępowania. Z tego też względu wszystkie rozprawy od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia 5 czerwca 2018 r. były poprzedzane wnioskiem o odroczenie terminu ze względu na stan zdrowia i poparte zostały zaświadczeniem lekarskim od lekarza sądowego. Rozprawa nie uległa jednak odroczeniu wbrew dyspozycji art. 214 k.p.c. Tym sposobem została ona pozbawiona prawa do obrony swojego interesu poprzez osobiste sformułowanie stanowiska kończącego postępowanie. Skarżąca zakwestionowała także opinie wydane przez biegłych sądowych na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Wskazała, iż nie jest wykluczone, że wnioski biegłych są prawidłowe, aczkolwiek nie są one weryfikowalne dla stron postępowania. Zaburzenia adaptacyjne (depresja) była jedną z przyczyn niezdolności do pracy od dnia 6 września 2013 r., natomiast poprawa stanu psychicznego nastąpiła dopiero w marcu 2014 r. na co wskazali biegli sądowi z zakresu psychiatrii. Okres od maja 2013 r. do marca 2014 r. uznany był za stabilny w przebiegu depresji, co wymagałoby wyjaśnienia przez biegłych, albowiem dla osoby nie mającej wiedzy w tym zakresie logicznym wnioskiem jest, że nie był to stan pogarszający się, ani polepszający, a co za tym idzie bądź powodujący niezdolność do pracy w takim samym stopniu przez cały ten okres, bądź nie powodujący go w żadnym momencie. Z tego też względu, w ocenie odwołującej istotne jest przeprowadzenie rzetelnej i weryfikowalnej metodologicznie opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. Na tej podstawie, odwołująca uznała, że ocena stanu rzeczy dokonana przez Sąd I instancji, mija się z faktycznymi okolicznościami i przekracza zasadę swobodnej oceny dowodów (apelacja k. 362-365).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu.

Stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. Sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, bierze jednak pod uwagę z urzędu nieważność postępowania. Z unormowania tego wynika, że skarżący nie musi takiego zarzutu podnosić, a gdy zwróci uwagę w apelacji na tej rangi uchybienie, to nie jest nawet zobowiązany wykazywać, czy i jaki wpływ wywarło ono na wynik sprawy, gdyż nie ma to znaczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97 i z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97). Nieważność postępowania zachodzi m.in. wówczas, gdy strona pozbawiona została możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.). Z prawa do rzetelnego procesu wynika uprawnienie do bycia wysłuchanym, czyli Sąd ma umożliwić stronom wypowiedzenie się w sprawie. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego w zakresie pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, jako przyczyny nieważności postępowania, mieszczą się tylko te przypadki, gdy strona na skutek wadliwości procesowych Sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a pozbawienie to, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączające możliwość obrony. Ta podstawa nieważności nie zachodzi w razie jedynie utrudnienia stronie popierania przed sądem dochodzonych roszczeń lub zarzutów. Nieważność postępowania należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Wymaga zatem rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Trzeba przy tym podkreślić, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony i nie musi ona z tego przywileju korzystać. Obowiązkiem Sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości.

Stosownie do treści art. 214 § 1 k.p.c., rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania, albo, jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną przeszkodą, której nie można przewidywać. Odroczenia nie uzasadnia więc urlop wypoczynkowy pełnomocnika procesowego, ponieważ, z reguły, przeszkoda ta może być przewidywana w drodze ustanowienia dalszego pełnomocnictwa, czyli tzw. substytucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I PKN 546/99, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 maja 2004 r., I ACa 1647/03). Sąd nie ma takiego obowiązku, ale może odroczyć rozprawę m.in. w przypadkach przekazania sprawy innemu Sądowi do rozpoznania w trybie właściwym, po którym nastąpiło zgłoszenie

przez stronę żądania powtórzenia czynności sądu dokonanych bez jej udziału, przystąpienia do sprawy w charakterze powodów osób wezwanych do wzięcia w niej udziału lub zawiadomionych o toczącym się postępowaniu, które zgłosiły żądanie powtórzenia dotychczasowego postępowania, żądania odroczenia rozprawy zgłoszonego przez stronę, która dopiero na rozprawie dowiedziała się o śmierci swego pełnomocnika procesowego i zamierza udzielić pełnomocnictwa innej osobie, zgłoszenia przez stronę dopiero na rozprawie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienia adwokata z urzędu, naruszenia obowiązujących terminów przy doręczeniu zawiadomień o rozprawie, jeżeli strona (lub jej pełnomocnik) nie mogła się do niej należycie przygotować, niestawiennictwa strony na rozprawie, jeżeli obecność stron (lub jednej z nich) jest konieczna do przeprowadzenia dowodu, bądź przeprowadzenia przez strony pertraktacji zmierzających do pojednania się.

W pierwszej kolejności należy zatem odnieść do zarzutu najdalej idącego, a zatem do zarzutu nieważności postępowania uzasadnionego naruszeniem art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. wskutek oddalenia wniosku pełnomocnika odwołującej o odroczenie rozprawy z powodu choroby strony. Nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt. 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił wymaga po pierwsze rozważenia przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, czy Sąd naruszył przepisy prawa procesowego, po drugie, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony, a po trzecie, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09, z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 339/07). W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach rozpoznawanej sprawy, nie wystąpiła żadna okoliczność uzasadniająca fakultatywne odroczenie rozprawy w dniu 5 czerwca 2018 r. Tym bardziej nie zaistniały podstawy do obligatoryjnego odroczenia rozprawy. Z tego względu Sąd Rejonowy nie naruszył prawa odwołującej do obrony jej praw. Trzeba bowiem wskazać, że nawet w sytuacji istnienia obligatoryjnych przesłanek odroczenia rozprawy z art. 214 § 1 k.p.c., uchybienie powołanemu przepisowi przez Sąd nie musi powodować nieważności postępowania, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że strona już zajęła stanowisko, co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych w postępowaniu, zgłosiła wszystkie istotne dowody dla poparcia swoich też i ustosunkowała się do twierdzeń strony przeciwnej. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem skarżąca A. S. na rozprawie w dniu 5 czerwca 2018 r., która bezpośrednio poprzedziła wydanie wyroku, była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adw. M. C. z substytucji adw. D. K., ustanowionego z urzędu. Co istotne także, obecność samej odwołującej na rozprawie w wyżej wskazanej dacie nie była obowiązkowa, albowiem została ona wyłącznie zawiadomiona o jej terminie, nie zaś wezwana do osobistego stawiennictwa celem dokonania przez Sąd Rejonowy określonych czynności procesowych, w tym m.in. przesłuchania strony. Odwołująca w toku postępowania miała ustanowionego profesjonalnego pełnomocnika, który zajął stanowisko w sprawie. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że co do zasady choroba strony uniemożliwiająca stawiennictwo na rozprawie stanowi przyczynę nieobecności, którą w rozumieniu art. 214 k.p.c. należy zakwalifikować jako przeszkodę, której nie można przewyciężyć i obliguje ona Sąd do odroczenia rozprawy. Jeżeli jednak strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jej choroba nie ma wpływu na bieg postępowania chyba, że konieczne jest dokonanie takich czynności procesowych, których pełnomocnik za nią wykonać nie może lub, gdy stawiennictwo stron jest obowiązkowe. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie zachodziły, albowiem profesjonalny pełnomocnik mógł sprecyzować stanowisko odwołującej na ostatniej rozprawie w dniu 5 czerwca 2018 r., jednak w tym zakresie ograniczył się wyłącznie do podtrzymania odwołania. Z zaświadczenia Nr: (...) r. z dnia 30 maja 2018 r. wystawionego przez lekarza sądowego nie wynika przy tym, aby odwołująca przebywała w tym czasie w szpitalu wobec, czego brak było przeszkód do ustalenia stanowiska procesowego z pełnomocnikiem, który był prawidłowo o terminie rozprawy powiadomiony, zaś decyzja strony o niestawiennictwie na rozprawie nie powodowała konieczności zastosowania art. 214 k.p.c. Nie został również naruszony art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi zasadę określaną mianem prawa do sądu. Strona postępowania tego prawa nie została pozbawiona – przeciwnie, jej odwołanie zostało przyjęte i rozpoznane, a w postępowaniu przed Sądem Rejonowym była prawidłowo reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu.

Na marginesie wskazać także należy, że odwołująca A. S. nie stawiała się na żadnym terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym, co prowadziło w rezultacie do wielokrotnego odraczania rozprawy. Za każdym razem Sąd I instancji

postanawiał jednak o prowadzeniu rozprawy w dalszym ciągu, gdyż sprawa wymagała przeprowadzenia szeregu czynności dowodowych, w tym przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych sądowych stosownych specjalności. Z przyczyn obiektywnych postępowanie nie mogło zatem zakończyć się na jednym, czy dwóch terminach rozprawy. Sąd Rejonowy dochował zatem najwyższych starań, aby zapewnić skarżącej prawo do obrony, odraczając kilkakrotnie termin rozprawy oraz informując stronę o możliwości przedłożenia prezentującego jej argumenty pisma procesowego oraz wniosku w przedmiocie ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Ponieważ skarżąca skorzystała z możliwości ubiegania się o pełnomocnika z urzędu, który to wniosek został rozpatrzony pozytywnie wobec, czego na rozprawie w dniu 5 czerwca 2018 r. była ona profesjonalnie reprezentowana, to zdaniem Sądu Okręgowego, nie można uznać, że doszło do pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw. W związku z powyższym podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 214 k.p.c. okazał się bezzasadny.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 i 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99).

Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04). Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla Sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74). Wydane w niniejszej sprawie opinie spełniają te kryteria. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy w sprawie wypowiedało się kilku kompetentnych pod względem fachowości biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r., I UK 91/08).

W rozpoznawanej sprawie, Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenił wywołane opinie biegłych sądowych, których wnioski, co wymaga podkreślenia, były zbieżne. Biegli sądowi z zakresu psychiatrii wskazali bowiem, że przebyte przez odwołującą zaburzenia miały charakter reaktywny i związane były z toczącą się sprawą oraz poważnymi trudnościami zawodowymi. Dolegliwości ustąpiły, gdy doszło do ustalenia korzystnych dla odwołującej faktów w toczącej się sprawie. Z kolei biegli sądowi z zakresu gastroenterologii wskazali, że stłuszczone wątroba nie upośledza sprawności ustroju w sposób uniemożliwiający podjęcie przez odwołującą pracy zarobkowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Zaznaczyli przy tym, że występujące u odwołującej schorzenia gastrologiczne wymagają leczenia dietetycznego i farmakologicznego, a w szczególności przestrzegania diety lekkostrawnej, ubogowęglowodanowej, redukcji masy ciała, bezwzględnego zakazu spożywania alkoholu oraz przyjmowania specjalistycznych leków o działaniu ochronnym na komórkę wątrobową i zmniejszających wydzielanie żółdkowe. Ich natężenie nie powoduje jednak u odwołującej niezdolności do pracy oraz nie uzasadnia przyznania na jej rzecz prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Co istotne, strony postępowania nie wnosiły w tym zakresie o uzupełnienie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności medycznej nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem - art. 217 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. akt III AUa 811/02). Ponadto skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 r., I ACa 953/07). Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy uznać zatem należy, że zarzutom skarżącej nadać można jedynie polemiczny charakter. Z tego też względu za nietrafne należy ocenić wywiedzione w apelacji zarzuty kierowane pod adresem tych dowodów.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację odwołującej A. S., o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku. Apelująca wnosila także alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy, jednak nie przedstawiła żadnego uzasadnienia takiego wniosku. W ocenie Sądu Okręgowego nie zaistniała też żadna przesłanka wskazana w art. 386 § 4 k.p.c., ani też nie doszło do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 k.p.c.).

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 sentencji wyroku. Wysokość tychże kosztów, Sąd ustalił w oparciu o treść § 15 ust. 2 i § 16 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714). W sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego są podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

SSO Renata Gąsior SSO Małgorzata Jarzabek SSO Monika Roslan-Karasińska

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Monika Roslan-Karasińska

(...)